



CIEKAWE, ŻE...

niektórzy kompozytorzy współcześni wynaleźli nowe, nietypowe sposoby artykulacji. Polecali wykonawcom stukać w pudła skrzypiec czy też pocierać szczotką o struny fortepianu.

Posłuchajmy różnych sposobów artykulacji: zysztof Penderecki *Wiarom Hiroszimy – Tren*



W większości utworów pochodzących sprzed 400 czy 300 lat nie ma żadnych wskazówek dotyczących tempa i artykulacji. Kompozytorzy ówcześni albo sami wykonywali swe utwory, albo liczyli na znajomość przez muzyków ogólnie stosowanych zasad wykonawczych.

Określenia tempa i artykulacji spotykane w obecnie drukowanych nutach pochodzą z czasów późniejszych i nie zawsze odpowiadają dawnej praktyce wykonawczej.

Dotyczy to między innymi dzieł Jana Sebastiana Bacha, Jerzego Fryderyka Händla (czyt. hendla), Antonia Vivaldiego.

O regułach dotyczących tempa, artykulacji i ornamentacji utworów z owych czasów najlepiej można się dowiedzieć, studiując dawne muzyczne traktaty.

Muzyczna tkanina, czyli faktura

Utwór muzyczny można sobie wyobrazić jako tkaninę splecioną z dźwięków. Poszczególne głosy i akordy skomponowane są w określonym porządku i współdziałają ze sobą, tak jak sploty materiału.

Posłuchajmy utworu o fakturze monofonicznej: *Piosenka ludowa*

- **Faktura monofoniczna** – dźwięki układają się w jeden głos (melodię). Taką fakturę mają na przykład piosenki ludowe czy średniowieczne śpiewy kościelne.
- **Faktura polifoniczna** – dźwięki układają się w kilka jednakowo ważnych, splecionych z sobą linii melodycznych. Fakturę polifoniczną ma wiele utworów dawnych i większość dzieł Jana Sebastiana Bacha.



Zagrajmy utwory o fakturze polifonicznej: Jan Sebastian Bach *Inwencje dwugłosowe*. Zwróćmy uwagę na niezależne prowadzenie głosów w utworach.

PODOBNO...



Jan Sebastian Bach tak tłumaczył swym uczniom pojęcie polifonii: „*Posłuchajcie, jak trzy kumoszki rozmawiają jednocześnie ze sobą. Pozornie nie można niczego zrozumieć. Ale posłuchajcie każdej z nich z osobna, nawet wtedy, kiedy pozostałe nie przerywają rozmowy. Wtedy zrozumiecie wszystko: to jest właśnie polifonia.*”

- **Faktura homofoniczna** – wiodący jest jeden, zwykle górny głos, prowadzący melodię. Pozostałe głosy mają drugorzędne znaczenie i tylko mu towarzyszą, czyli akompaniują. Akompaniamentem mogą być akordy, pasaże, figuracje.



Zagrajmy utwór o fakturze homofonicznej: Wolfgang Amadeusz Mozart (czyt. mocart) *Sonata fortepianowa*

Rodzaje faktury

Monofoniczna
– jeden głos



Polifoniczna
– wiele równorzędnych głosów



Homofoniczna – jeden głos jest najważniejszy

